



PRENUMERAŁA.

Exemplar 24 mk., półrocz-
nie 22 mk., kwartalnie
6 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY REPUBLIKI POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGLOSZENIA.

Cena za wiersz drobno-
go pisma (petit) po tak-
ście 1 mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9—12 i 3—4 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południu.

DZIAŁ URZĘDOWY.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Spraw Wewnętrznych
z dnia 30 listopada 1918 r.

- 1) W sprawie tymczasowych dowodów osobistych wydaję następujące przepisy:
- 2) Każdy obywatel od lat 15, przebywający w granicach Polskiej Republiki Ludowej, do czasu wydania specjalnego rozporządzenia o paszportach winien posiadać tymczasowy dowód osobisty.
- 3) Paszporty, wydane przez b. władze okupacyjne, należy uważać za tymczasowy dowód osobisty.
- 4) Osoby, korzystające z dowodu osobistego fałszywego lub należącego do innej osoby, ulegają karze, przewidzianej w Kodeksie Karnym.
- 5) O zagubieniu dowodu osobistego należy zawiadomić w ciągu trzech dni urząd, który wydał dowód.
- 6) Dowód osobisty winien być wystawiony na zwyčajnym papierze i posiadać następujące dane:
 - 1) Nagłówek: tymczasowy dowód osobisty i numer porządkowy.
 - 2) Nazwę urzędu, który wydał dowód.
 - 3) Imię i nazwisko osoby, na którą wydany został dowód osobisty.
 - 4) Imię ojca i matki.
 - 5) Miejsce stałego zamieszkania.
 - 6) Data urodzenia.
 - 7) Miejsce urodzenia.
 - 8) Zawód.
 - 9) Wzrost.
 - 10) Włosy.
 - 11) Oczy.
 - 12) Znamiona szczególne.
 - 13) Dokumenty, na zasadzie których wydany został tymczasowy dowód osobisty.
 - 14) Stan rodzinny.
 - 15) Stosunek do wojskowości.
 - 16) Pieczęć urzędowa.
 - 17) Podpis.
 - 18) Data wystawienia dokumentu.
- 7) Tymczasowe dowody osobiste winny być wydawane bezpłatnie przez miejscowe urzędy państwowe i komunalne, niezależnie od miejsca stałego zamieszkania petenta.
- 8) Komisarzom ludowym, prezydentom i burmistrzom polecam podporządkowanym sobie organom wydać odpowiednie zarządzenia.
- 9) Rozporządzenie powyższe obowiązuje z chwilą jego ogłoszenia.

Za Ministra Spraw Wewnętrznych
p. o. Szefa Sekcji II

(—) N. Barlicki.

ROZPORZĄDZENIE.

Na zasadzie dekretu Naczelnika Państwa z dn. 23 listopada 1918 r. o sekwestrze przedsiębiorstw przemysłowych mianuję kupca Władysława Tarkowskiego zarządcą państwowym Warszawskiego Towarzystwa Składow Towaowych, Warszawa, Plac Broni.

Minister Przemysłu i Handlu

(—) J. Iwanowski.

Naczelnik Wydziału Zarządów Państwowych

(—) Sł. Bystydziński.

Warszawa, dn. 4 grudnia 1918 r.

ROZPORZĄDZENIE.

Na zasadzie dekretu Naczelnika Państwa z dnia 23 listopada 1918 r. o sekwestrze przedsiębiorstw przemysłowych mianuję inżyniera Władysława Chromińskiego zarządcą państwowym Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Rusko-Francuskich Fabryk Wyrobów Gumowych, Gutaperkowych i Telegraficznych p. f. „Prowodnik”, Warszawa, Długa 50.

Minister Przemysłu i Handlu

(—) J. Iwanowski.

Naczelnik Wydziału Zarządów Państwowych

(—) Sł. Bystydziński.

Warszawa, dn. 4 grudnia 1918 r.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Prezydium Rady Ministrów.

Jedno z pism krakowskich doniosło na podstawie wiadomości ze strony rzekomo miarodajnej, że z powodu braku pieniędzy w skarbie polskim nowo przyjęci urzędnicy państwowi nie otrzymają pensji na 1 grudnia, z dniem zaś 1 stycznia zostaną wstrzymane pensje wszystkim urzędnikom.

Po zasięgnięciu informacji u źródła urzędowego stwierdzamy kategorycznie, że wiadomość powyższa jest najzupełniej bezzasadna.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wobec podania przez niektóre czasopisma wiadomości, że 24 b. m. w Radomiu, podczas manifestacji, został znieważony sztandar z wizerunkiem Matki Boskiej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przesłało telegraficznie polecenie przeprowadzenia szczegółowego śledztwa i wraze sprawdzenia podanych faktów pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej. Komisarz Ludowy nadesłał do Ministerstwa następujące wyjaśnienie:

„Odbyla się 24 listopada r. b. manifestacja narodowa i socjalistyczna. Podczas mijania się pochodów, część włościan chciała przejść na stronę pochodu robotniczego, z czego wynikły sprzeciwy i starcia. Skorzystała z tego grupa warcholów lub prowokatorów i rzuciła się rzeczywiście, jak twierdzą świadkowie, na sztandar Zjednoczenia Polek. Co za jedni—dotychczas nie stwierdzono. Organizacja P. P. S. protestuje przeciwko przypisywaniu jej podobnych gwałtów. Zajęcie było dziełem przypadku, napad na sztandar z Matką Boską jest sprawą prowokacji lub też wystąpienia nieodpowiedzialnych elementów. Po przeprowadzeniu śledztwa przez żandarmerję sprawa została skierowana do Prokuratorji Państwowej“.

Wobec wynikłych nieporozumień, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że, jak widać z art. 16 Ordynacji Wyborczej, należy odróżniać dzień zarządzenia wyborów od dnia ich ogłoszenia.

Dniem ogłoszenia wyborów jest dzień, w którym Główna Komisja Wyborcza danego okręgu podaje do wiadomości publicznej we wszystkich gminach datę wyborów, liczbę posłów, godziny głosowania i t. d.

Ogłoszenie wyborów we wszystkich okręgach powinno nastąpić najpóźniej w dwudziestym dniu po zarządzeniu wyborów.

Termin prekluzyjny dla zgłaszania kandydatur poselskich oblicza się od dnia ogłoszenia wyborów w danym okręgu; upływa on dwudziestego czwartego dnia od ogłoszenia wyborów, a więc najpóźniej czterdziestego czwartego dnia od zarządzenia wyborów.

Przedewszystkiem więc muszą powstać Główne Komisje Wyborcze, które się zajmą ogłoszeniem wyborów, poczem nastąpi czas dla zgłaszania list kandydatur poselskich.

Biuro Generalnego Komisarza Wyborczego mieści się przy ul. Czackiego, 21, w siedzibie kancelarji b. Rady Stanu. Lista komisarzy wyborczych dla okręgów Królestwa Polskiego i obwodu białostockiego została już sporządzona i uzyskała zatwierdzenie Ministra Spraw Wewnętrznych. Specjalna Komisja rzeczoznawców opracowała szczegółową instrukcję wyborczą, która w czasie najbliższym zostanie ogłoszona.

Minister Spraw Wewnętrznych wysłał depezę do wszystkich Komisarzy powiatowych z poleceniem przystąpienia natychmiast do sporządzenia list wyborców według miejscowości i w porządku alfabetycznym.

I. Minister Spraw Wewnętrznych mianował następujących Komisarzy wyborczych dla okręgów Królestwa Polskiego i obwodu białostockiego:

- Okręg 3—Czesław Jankowski
 „ 4—Zygmunt Choroński
 „ 5—Włodzimierz Szejer
 „ 6—Ryszard Żółtowski
 „ 7—Eugeniusz Barcikowski
 „ 8—Ignacy Cholewicki
 „ 9—Władysław Chrzanowski
 „ 10—Antoni Macierakowski
 „ 11—Zygmunt Chorzewski
 „ 12—Adam Taubwurel
 „ 13—Jan Golkond
 „ 14—Włodzimierz Borzęcki
 „ 15—Wincenty Biskupski
 „ 16—Jerzy Osmołowski
 „ 17—Emil Waydel
 „ 18—Jan Nowicki
 „ 19—Wacław Szumański
 „ 20—Józef Słiwowski
 „ 21—Teodor Bojanowicz
 „ 22—Józef Szymoński
 „ 23—Kazimierz Perkeh-Perkowski
 „ 24—Karol Hettlinger
 „ 25—Adam Dziedzicki
 „ 26—Joachim Hempel
 „ 28—Jan Osmołowski
 „ 29—Bronisław Zieleniewski
 „ 30—Antoni Jurkowski
 „ 31—Stanisław Wysocki
 „ 32—Stanisław Popowski.

Mianowania na okręgi 2, 27, 33 i 34 nastąpią w dniach najbliższych.

Dla okręgów wyborczych Galicji zachodniej powołał Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Polską Komisją Likwidacyjną:

jako zastępcę Generalnego Komisarza Wyborczego—Władysława Woltera, Prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Krakowie.

Na poszczególne okręgi wyborcze powołano:

- Okręg 36—Rudolf Sikorski
 „ 38—Franciszek Solak
 „ 39—Dr. Franciszek Styś
 „ 40—Dr. Stanisław Kielar
 „ 41—Dr. Kazimierz Kulczycki
 „ 43—Dr. Wincenty Daniec
 „ 44—Dr. Henryk Matziński
 „ 45—Edmund Galik
 „ 46—Józef Dukiet.

Nominacje dla okręgów 37 i 42 nastąpią niebawem. Wielu Komisarzy Wyborczych wyjechało już na prowincję dla objęcia urzędowania.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 6 grudnia (PAT). — Na Wołyniu odbywają się utarczki z grasującymi bandami.

We wschodniej części pow. tomaszowskiego i w południowej hrubieszowskiego oddziały kawalerji pod dowództwem rotmistrza Żółkiewskiego i oddziały piechoty pod dowództwem Szulmajera rozproszyły bandy ukraińskie.

W Sokalu i Uhnowie Ukraincy gromadzą siły do 1,000 ludzi. W Uhnowie Ukraincy aresztowali Polaków i wywieźli księdza. Przeciw bandom koło Jaszczowa wysłano ekspedycję z Tomaszowa.

Koło Rawy Ruskiej utarczki.

Na północ od Lwowa nieprzyjacieli w sile dwu batalionów z artylerją zaatakował nasze oddziały w Dublanach. Po zaciętej walce Ukraincy cofnęli się i usadowili się w Srokach i Grzybowicach. Dublany znajdują się w naszych rękach. Później linja boju koło Lwowa nie zmieniała. W kierunku z Sambora na Przemysł i Mościska rozwijają działalność słabe oddziały ukraińskie. W kierunku ze Starego Sambora na Chyrów nieprzyjacieli nie przedsięwzięli większej akcji.

Atak band chłopskich na Mościska odparto.

Szef sztabu generalnego.

Za zgodność: Nieniewski, podpułkownik.

Starcia zbrojne w W. Ks. Poznańskiem.

Poznań, 6 grudnia (PAT). — Biuro Wolffa donosi: Wczoraj w nocy dokonano napadu na korporacyjny urząd odzieżowy. Banda, złożona z 60 osób cywilnych i wojskowych, opanowała strażnicę z karabinami maszynowymi. Jednocześnie dokonano napadu na koszarę kompanji karabinów maszynowych 6 pułku grenadierów. Zdaje się, że celem napadu było opanowanie magazynów. W starciu z wojskiem zraniono 20 osób.

Inowrocław, 6 grudnia (PAT). — Plądrowanie, które zaszło tu wczoraj w rozmiarach osobistych, dziś się powtórzyło, przyczem zastrzelono 4 plądrujące osoby narodowości polskiej. Z tego powodu żołnierze polscy wystąpili przeciw radzie żołnierskiej, tak, że w godzinach popołudniowych rozwinęły się z tego powodu walki uliczne, przyczem użyto także ręcznych granatów i karabinów maszynowych. Wszystkie sklepy na najgłośniejszych ulicach były zamknięte. Mieszkańcom nie wolno było wyjść na ulicę. Pod wieczór ruch normalny przywrócono.

Powrót uchodźców-żydów.

Wiedeń, 6 grudnia (PAT). — Podług planu rządowego, nastąpić ma powrotna wysyłka uchodźców do kraju w ten sposób, że już od dziś odchodzą będą 2 pociągi. Idzie tu o uchodźców żydów. Poselstwo polskie interwenjowało u rządu, aby ze względu na panujące w Galicji stosunki odroczyć termin wyjazdu uchodźców.

Ameryka o żywność dla Europy.

Wiedeń, 6 grudnia (PAT). — W przyszłym tygodniu będzie urządzony w Ameryce tydzień zbiorów. Uzyskane z tej kwestji fundusze będą przeznaczone na zakup żywności dla Europy, a w szczególności dla Francji, Belgji, Rosji i Polski.

Przeciw radom robotniczo-żołnierskim.

Wiedeń, 6 grudnia (PAT). — Berliński korespondent dziennika „Der Abend“ dowiadyuje się na podstawie informacji, otrzymanych od osób wiarogodnych, że koalicja przygotowuje pod adresem Niemiec notę w formie „ultimatum“ z żądaniem usunięcia wszystkich rad robotniczo-żołnierskich. Wrazie odmowy wypełnienia tego warunku, koalicja odmówi wszelkiego dowozu środków żywnościowych. Nadto przygotowuje koalicja na wypadek odmowy wojsko do obsadzenia Berlina.

Nowe ultimatum Focha.

Londyn, 6 grudnia (PAT). — Z Berlina donoszą telegraficznie: Marszałek Foch wystosował do niemieckiej komisji rozejmowej „ultimatum“, w którym żąda ponownie oddania wszystkich najlepszych i najsilniejszych lokomotyw. Termin „ultimatum“ upływa w poniedziałek.

O pokrycie długu.

Berlin, 6 grudnia (PAT). — Ze Spaa donoszą, że 1 grudnia sekcja finansowa międzynarodowej komisji rozejmowej podpisała ostateczny protokół,

w którym, między innymi, stwierdza się, iż rząd niemiecki nie będzie przedsięwziął żadnych kroków, któreby zmierzały do jakiegokolwiek zmiany dotychczasowego systemu fiskalnego lub prywatno-gospodarczego stanu posiadania, gdyż stanowi to wspólny zasąd koalicji na pokrycie strat wojennych. Rząd niemiecki zobowiązuje się nie wywozić złota, ani też nie pozwolić na wywóz złota. Zwrot sum pochodzących z Belgji i z północnej Francji nastąpić winien w tej samej walucie, w której były swego czasu wywiezione. O ile to jest niemożliwe, obliczenie nastąpi w markach podług tymczasowego kursu: 1 marka równa się 1 fr. 25 cent.

Pułk. House chory.

Londyn, 6 grudnia (PAT). — Wskutek zasłabnięcia pułkownika House, Ameryka nie jest reprezentowana na konferencji sojuszników. Z powodu tego nie ogłasza się wyniku obrad. Stwierdzić jednak można, że porozumiano się co do tego, iż Niemcy będą musieli drogo zapłacić za swoje nieczne czyny, oraz że odpowiedzialne osoby z Niemiec bez względu na swoje stanowisko mają być postawione przed sąd i ukarane. Konferencje londyńskie wywarą bez wątpienia wielki wpływ na konferencję pokojową.

Haase o ces. Wilhelmie II.

Londyn, 6 grudnia (PAT). — „Daily Express“ ogłasza wywiad z przywódcą socjalistów niemieckich, Haasem (mniejszość), który, między innymi, oświadczył, iż rząd niemiecki nie powziął jeszcze decyzji co do dalszego losu cesarza Wilhelma i rodziny Hohenzollernów. Zdaje się — oświadczył Haase — że będą oni dostatecznie ukarani przez świadomość wstępu i nienawiści, jakie wzbudzają we wszystkich krajach. Liczne rady żołnierzy i robotników wyraziły żądanie ustanowienia państwowego trybunału dla sądenia wszystkich osób, winnych wypowiedzenia wojny. Naród niemiecki domaga się również, aby rząd niemiecki zwrócił się do rządu holenderskiego o wydanie ex-cesarza, który powinien być odesłany do Niemiec. W kołach rządowych w Hadze spodziewają się tego rodzaju żądania. Naród niemiecki domaga się również powrotu następcy tronu do Niemiec.

Konferencja w sprawie preliminarjów.

Londyn, 6 grudnia (PAT). — Reuter. Dnia 4 b. m. wieczorem ogłoszono urzędowo: Konferencja między rządami angielskim, francuskim i włoskim w sprawie preliminarjów pokojowych, przedstawionych przez Lloyda George'a, ukończono wieczorą poprzednią. W konferencji tej uczestniczyli prezesowie ministrów: Francji, Włoch i Anglii, dalej Balfour, Foch i szef sztabu generalnego. Odbyły się też wspólne narady zastępców państw koalicji z gabinetami wojennymi. W naradach tych uczestniczyli prezesowie ministrów Kanady, Australji i Nowej Zelandji, generał Smuts i inni ministrowie angielscy oraz ministrowie z dominiów. Pułkownik House udziału w obradach nie brał z powodu zasłabnięcia.

Czesi na Słowację.

Praga, 6 grudnia (PAT). — „Narodni Listy“ podają, że wczoraj, wśród radości i entuzjazmu, 600 żołnierzy czeskich weszło do Trenczyna i obsadziło zarząd komitatu i poszczególne urzędy.

Zajęcie Liberca.

Praga, 6 grudnia (PAT). — „Narodni Listy“ podają, że dziś czesko-słowackie oddziały obsadziły Liberec (Reichenberg).

Pogrom żydów na Morawach.

Berno Morawskie, 6 grudnia (PAT). — Miasto Holeszów było w nocy z 4 na 5 widownią dzikich wykrzożeń. Około godziny 10 wieczorem wtargnął do miasta oddział żołnierzy czesko-słowackich, którzy przez kilka godzin racyli się w szynkowni. Żołnierze ci rozbili przy ulicy Żydowskiej wszystkie sklepy i magazyny żydowskie, które splądrowali, rozbroiwszy uprzednio po krótkim starciu interwenjującą straż bezpieczeństwa. Pewien kupiec żydowski, który niedawno powrócił z wojska jako inwalida, zabity został dwoma pchnięciami bagnetu i strzałami z karabinu, który go trafił w brzuch. Plądrowanie trwało całą noc. Rano przeniosły się wykrzożenia do innych części miasta. Rano przybyła asystencja wojskowa z K. jetina, celem przywrócenia spokoju. Jak słychać także i ten oddział przyłączył się do plądrujących. Znana fabryka ubrań Beera jest zniszczona i zrabowana. Szkoda, wyrządzona tej fabryce, wynosi 500,000 koron. Ogólna szkoda wynosi kilka milionów koron. Większa część żydów z Holeszowa, którzy utracili podczas rabunku cały majątek, wyjechała z Holeszowa.

Anglicy w Wilhelmshafen.

Wiedeń, 6 grudnia (PAT). — Z Wilhelmshafen donoszą, że przybyła tam eskadra angielska pod dowództwem admirała Browninga.

Okrety tureckie.

Londyn, 6 grudnia (PAT). — Biuro Reutersa. Wszystkie tureckie okręty wojenne oddano koalicji. Są one internowane w Złotym Rogu.

Koalicja w Sewastopolu.

Berlin, 6 grudnia (PAT). — W Sewastopolu znajdują się siły morskie koalicji.

Zatwierdzenie rządu hetmana.

Berlin, 6 grudnia (PAT). — Z Kijowa donoszą, że koalicja zatwierdziła rząd hetmana.

Austrjacka pożyczka wojenna.

Wiedeń, 6 grudnia (PAT). — Z Berlina nadchodzi wiadomość, że banki niemieckie nie chcą przyjmować austriackiej pożyczki wojennej.

Wojna ukraińska skończona.

Wiedeń, 7 grudnia (PAT). — „Neue Freie Presse“ donosi ze Lwowa: Wojna polsko-ukraińska jest na ukończeniu, gdyż w najbliższym czasie przybędzie do Przemysła dywizja francuska, dla której przygotowują już w Przemyslu kwatery.

Milicja z kobiet polskich.

Lwów, 7 grudnia (PAT). — W tych dniach rozpocznie służbę obywatelską milicja kobiet polskich. Milicja ta powstała z inicjatywy p. Aleksandry Zagórskiej, żony dra Romana Zagórskiego. Naczelną komendą straży obywatelskiej przyjął do wiadomości organizację milicji kobiet. Milicja ta będzie uzbrojona.

Dokument zrzeczenia się tronu.

Berlin, 7 grudnia (PAT). — Dokument, w którym następcą tronu zrzekł się praw do tronu, opiewa: Zrzekam się wyraźnie i ostatecznie wszelkich praw do korony pruskiej i cesarskiej, któreby mogły mi przysługiwać, czy to z powodu zrzeczenia się tronu przez cesarza, czy też z innego tytułu prawnego. Spisałem dokumentarnie i zaopatrzyłem moim najwyższym podpisem.

P. Puławski w Krakowie.

Kraków, 7 grudnia (PAT). — Wczoraj przybył tu z Warszawy p. Puławski i odbył konferencję z przyjaciół Komisji Likwidacyjnej. Dzienniki donoszą, że p. Puławski przybył do Krakowa celem zebrania materiału na konferencję pokojową.

Rozporządzenie w sprawie zakładników.

Lwów, 7 grudnia (PAT). — Rozporządzenie Naczelnego Dowództwa wojsk polskich w sprawie zakładników opiewa: Rusini biorą i więżą bezprawnie w Galicji wschodniej polskich cywilnych zakładników, pałą i niszczą sioła polskie, dopuszczając się przytem ohydnych gwałtów i zbrodni.

Naczelnemu dowództwu wojsk polskich, które nie chciało i nie chce wojny z cywilną ludnością narodu ukraińskiego, zmuszono do tego postępowaniem przeciwnika i pogwałceniem przez niego wszelkich praw, zarządziło w celu samoobrony wzięcie zakładników ruskich i obwieściło, że wszelka krzywda, wyrządzona Polakom, spotka się z odpowiednim odwetem z naszej strony. Lwów, 5 grudnia. Rozwadowski.

W Inowrocławiu oblężenie.

Inowrocław, 7 grudnia (PAT). — W mieście i okolicy ogłoszono stan oblężenia. Wszystkie sklepy, z wyjątkiem sklepów żywnościowych, zostały zamknięte. Ofiarą wczorajszej strzelaniny padło kilka osób.

Odezwa koalicji w Odesie.

Wiedeń, 7 grudnia (PAT). — „N. Fr. Presse“ donosi: Koalicja ogłosiła w Odesie następującą odezwę: Do wiadomości mieszkańców Odesy i okolicy. Przybyliśmy na terytorium rosyjskie, celem przywrócenia porządku i uwolnienia państwa od dyktatury usurpatorów. Wszelkie poglądy na walkach pomiędzy naszymi wojskami a ludnością w pewnych miastach rosyjskich są fałszywe. Wieści te są rozszerzane, celem wywołania paniki wśród ludności.

Bolszewicy i wszyscy ich zwolennicy są wyjęci z pod prawa. Osoby, które ukrywają bolszewików, będą odpowiadały przed sądami ludowymi. Nie uznajemy żadnych organizacji oprócz tych, które walczą przeciw bolszewikom, więc ochotniczo oddziały kozackie i armję konstytuanta. Wszystkie inne organizacje powinny natychmiast złożyć broń. Odezwa ta podpisana jest przez przedstawicieli wszystkich narodów, wchodzących w skład koalicji.

Jeszcze o armii Mackensena.

Berlin, 5 grudnia (PAT). — Na jednym z ostatnich posiedzeń komisji rozejmowej o armii Mackensena zdecydowano ze strony nieprzyjacielskiej, co następuje:

Wojsko to, o ile jeszcze jest w Rumunji, ma opuścić ten kraj, zgodnie ze wskazówkami francuskiego generała Berthelota. Części tej armii, znajdujące się na obszarach dawnych Austro-Węgier, mają być internowane. Warunki zawieszenia broni między Austro-Węgrami a kolicją z d. 3 z. m. ustaliły piętnastodniowy termin opuszczenia przez wojsko niemieckie obszarów dawnej monarchji. Termin ten upłynął 1 b. m. Wobec tego, że ostateczna decyzja co do internowania zależeć będzie od marszałka Focha, przeto wojsko niemieckie ma w jaknajkrótszym czasie prowadzić dalej swój odwrót i opuścić wspomniane obszary. Prasa berlińska wyraża przekonanie, że ta armia nie będzie internowana.

Ostatnia poczta.**Reformy na Ukrainie.**

Według żywiolów ukraińskich, tylko kardynałne reformy całego życia wewnętrznego w państwie są w stanie zabezpieczyć Ukrainę od elementów bolszewickich i anarchicznych.

Z reform tych wymieniają Ukraińcy potwierdzenie swobód politycznych, zupełnie lekceważonych przez rząd Łysohuba. Muszą być zniesione areszty i uwięzienia bez sądu, uleż skasowaniu cenzura. Wolność myśli i słowa, nietykalność osobista winny być podstawami porządku ogólnego. Dla budownictwa państwowego jest niezmiernie ważną sprawą samorządu, jest bodaj ważniejszą od sprawy agrarnej. Dopiero potem idzie zwołanie przedstawicielstwa narodowego, organizacja armji, dzwignięcie z upadku sądownictwa.

Ukraińcy utrzymują, że sprawę agrarną i wojskową będzie można ruszyć z miejsca dopiero po ustaleniu ogólnym ładu i porządku w państwie. Myśli te wypowiada „Nowa Rada“.

Ocena położenia politycznego Ukrainy.

„Robotnicza gazeta“ w Nr. 417 pisze: Naród ukraiński, jak stwierdzają zwolennicy „samostijnosti“ Ukrainy, przechodzi obecnie chwile krytyczne. Naród w tem położeniu musi zdobyć się na ofiarność: niema woli bez ofiar. Niepodległościowcy ukraińscy stawiają za przykład swym rodakom Polskę. Polska dopiero teraz znajduje się na progu (stojąc przed) spełnienia swych narodowych ideałów, utworzenia wolnego, niepodległego Państwa Polskiego. Ażeby dojść do tego państwa, musieli Polacy przeżyć rok 1831 i 1863, musieli kwiat swego młodego ży oddawać na usługi caratu dziesiątkami tysięcy.

Doba obecna jest dla Ukrainy nowym etapem w ich walce wyzwolenczej. Perspektywy przyszłości są niejasne i mgliste dla Ukraińców. Ten okres życia Ukrainy, który się rozpoczął w Brześciu, jest zakończony. Nie dał on wyników, których Ukraińcy oczekiwali. Imperjaliści niemieccy wykazali zupełną niezdolność zorientowania się w swem położeniu na Ukrainie. Nieustannem wtrącaniem się do spraw wewnętrznych Ukrainy, podtrzymywaniem klas posiadających, wrogich narodowo Ukraińcom, niemieckie żywioły kierownicze doprowadziły Ukrainę do jej smutnego stanu dzisiejszego. Mając słabo zorganizowane życie wewnętrzne, rozluźnione węzły społeczne, przy zupełnej ruinie gospodarczej, nie posiadając armji, muszą Ukraińcy patrzeć bezczynnie na wkraczanie do ziemi ich — nieproszonych gości: wojsk mocarstw Ententy. Oczekiwać należy nowej próby ze strony Milukowów i Dienikinów „samookreślenia Ukrainy“ w sensie zjednoczenia z Rosją (spróbuj samoopredzielić nas do Rosji).

Ale nowy etap, w który wkracza Ukraina, nie powinien wzbudzać żadnych obaw. Nie należy oczywiście myśleć na wzór Rosjan, że mocarstwa przez miłość ku Ukraińcom zaczną budować niepodległą Ukrainę. Ani „samostijną“ Ukrainę, ani zjednoczoną Rosją, sama przez się, nie są celem koalicji, a jest nim tylko jej interes. Będzie się z Ukraińcami liczyć, o ile wykażą siłę. A siła potencjalna tkwi w masach ukraińskich: ona to sprawiła, że naród ukraiński zdołał zachować swoje „ja“ narodowe w najgorszych warunkach. Ukrainie starczy energii i siły, ażeby

nie stać się przedmiotem doświadczeń w rękach cudzych. Nowa faza w życiu Ukrainy jest, jak twierdzą samostijnicy, tylko etapem na drodze ku wyzwoleniu, które nadejdzie mimo wszystko w sposób nieunikniony, nieuchronny.

Obrona granicy wschodniej.

Do „L'Homme Libre“ donoszą z Bazylei 24 listopada, że berliński „Lokal Anzeiger“ potwierdza wiadomość, iż Sztab Główny II dywizji Gwardji udał się z dwiema kompanjami do Poznania, w celu przedsięwzięcia środków obrony granicy wschodniej przeciw Polakom.

Republika czesko-słowacka.

„La Victoire“ z dn. 26 listopada zamieszcza depeszę gratulacyjną, wysłaną przez Benesa, ministra spraw zagr. republiki Czesko-słowackiej, do Clemenceau z okazji podpisania zawieszenia broni. Benes twierdzi, iż Francja przyczyniła się do powstania republiki Czesko-słowackiej i zapewnia, że kraj jego zawsze gotów będzie do współpracy z Francją w imię wspólnych ideałów. Clemenceau wysłał depeszę z podziękowaniem i zapewnieniami sympatji dla siostrzanej republiki.

Ten sam dziennik zamieszcza depeszę z Genewy z dn. 25 listopada z wiadomością, powtórzoną za dziennikiem „Wenkow“, iż do Pragi przybyli drogą napowietrzną dwaj lotnicy angielscy, jeden lotnik francuski i jeden wyższy oficer czeski. Przywieźli oni wieść od marszałka Focha o przybyciu rychłem armji czesko-słowackiej oraz dywizji francuskiej do Czech. Wiadomość ta, rozpowszechniona przez Kra-marza, wywołała powszechny entuzjazm.

Włochy a Jugosławia.

W „L'Humanite“ z dn. 26 listopada czytamy: armja włoska w przemarszu przez prowincje południowo-słowiańskie Austrii spotyka wojska serbskie. Doszło niemal do starć.

Podobno południowi Słowianie przeszkadzają Włochom w posuwaniu się z Fiume do Luzak.

Depesze z Wiednia donoszą, że wódz wojsk serbskich w Lublinie zawiadomił Włochów, iż Serbowie zajmują Lublanę w porozumieniu z Radą Narodową południowo-słowiańską, i że uchylają się od odpowiedzialności w razie rozlewu krwi.

Z Anglii.

Rozwiązanie Parlamentu. „L'Humanite“ otrzymuje depeszę z Londynu, iż dn. 25 listopada została wydana odczwa królewska o rozwiązaniu parlamentu i nowych wyborach (Ag. Radio).

Manifestacja przeciw okrucieństwu Niemców. Z Londynu telegrafują do „Journala“ 25 listopada o wielkiej manifestacji w londyńskim Hyde Parku przeciwko okrucieństwu niemieckim, popełnionym już po podpisaniu zawieszenia broni, oraz brutalnemu obchodzeniu się Niemców z jeńcami angielskimi. W manifestacji brało udział około 10,000 osób. Wysłano rezolucję do Lloyd George'a z wyrazami oburzenia i projektem ekonomicznego bojkotu Niemców. Odczytano głosy Crooksa, Tilletta i innych przywódców partji robotniczej, oraz przedstawicieli innych stronnictw z wyrazami sympatji dla manifestacji.

Los Wilhelma II. „Journal“ powtarza depeszę z Waszyngtonu do „Morning Post'u“, że opinja amerykańska jest jednomyślna na temat ukarania cesarza Wilhelma: wszyscy uważają, iż życie jego jest niebezpieczeństwem dla świata i żądają kary śmierci. Jeden ze znawców prawa międzynarodowego oświadcza, iż cesarz obecnie po abdykacji jest po prostu Wilhelmem von Hohenzollern, osobą prywatną, i jako taki, skoro jest winien zbrodni, jak to uznał sąd angielski w postępowaniu prawnym, wszczętem pō śmierci ofiar napadów na miasta wolne Anglii, powinien i może zostać wydany przez Holandję. Jeżeli zaś nie abdykował, to jest oficerem niemieckim i tolerowanie go przez Holandję jest z jej strony pogwałceniem prawa międzynarodowego. Holandja powinna go internować i koalicja może zwrócić się do Holandji w tym celu.

Turecja po zawieszeniu broni.

„La Victoire“ z dn. 26 listopada zamieszcza depeszę z Konstantynopola via Saloniki z 22 listopada z wiadomością o tem, iż w parlamencie tureckim Reszid pasza, minister spraw zagr., odczytał deklarację rządu, w której znajduje się zapewnienie, iż Turcja będzie usiłowała zawrzeć pokój zgodny z honorem narodu tureckiego. Rząd postara się o ściśle stosowanie rozporządzeń Szerifa i praw oraz o przy-

wrócenie zgody wśród ludności bez różnicy rasy i wyznania, o zapewnienie praw politycznych elementom tureckim, o przywrócenie porządku i spokoju oraz o zniesienie ucisku.

Żydzi w Polsce.

„La Victoire“ z dnia 26 listopada umieszcza nadzwyczaj charakterystyczny artykuł p. Georges'a Bienaimé o sytuacji żydów w Polsce. Bienaimé zaczyna od stwierdzenia, że sprawa żydowska naogół traktowana jest raczej teoretycznie; upatruje się w niej przedewszystkiem kwestję religijną, podczas kiedy zagadnienie to przedstawia przedewszystkiem szereg komplikacji społecznych i narodowych. Następnie autor artykułu daje zwięzły skrót statystyczny, dotyczący stosunków polsko-żydowskich we wszystkich trzech dzielnicach Polski przedwojennej. „Prawa cywilne i polityczne żydów w Polsce bynajmniej nie wypłynęły z inicjatywy Polaków, gdyż do wojny jeszcze w Królestwie, gdzie prawa te były dla żydów najuczulsiwsze, rządził Rosjanin. Jeżeli chodzi o prawa, które nowe Państwo Polskie ma żydom przyznać, jesteśmy przekonani, że będą one absolutnie takie same, jak i wszystkich innych obywateli polskich. Jest w Warszawie i w całej Polsce wielka liczba żydów, którzy z całą pewnością liczą na to równouprawienie i którzy czekają cierpliwie, aby Polska, uwolniona wreszcie z pod wrogiego jarzma, wykończyła swoją organizację. Co więcej, żydzi prawni polscy pracują z całych sił nad odbudową Państwa Polskiego, które w roku 1915 zostało wymazane z mapy Europy przez Hohenzollernów, Romanowów i Habsburgów“. Bienaimé żydów wrogich Państwu Polskiemu dzieli na dwie grupy: marksistów internacjonalnych, przesiąkniętych kulturą niemiecką i gardzących patriotyzmem polskim, i narodowców żydowskich, sjonistów, chcących zbudować Nową Jerozolimę w Polsce. Na zakończenie publicysta francuski kreśli pobieżnie przebieg zajęć bolszewickich w Warszawie i konkluduje: „W Polsce toczy się walka między obrońcami narodowego Państwa Polskiego a jego przeciwnikami; w obu obozach spotykamy Polaków i żydów. Jeżeli okaże się konieczną interwencja karabinów maszynowych, ulice pokryją się trupami chrześcijan i trupami żydów.“

Niechże wtedy nikt nie spieszy z alarmem, że w Polsce srożą się antysemitckie pogromy.

Od Wydawnictwa.

Warunki przedpłaty

„Monitora Polskiego“

na rok 1919

w Warszawie i w kraju:

rocznie 36 mk., półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk., miesięcznie 3 mki.

Za granicą:

rocznie 48 mk., półrocznie 24 mk., kwartalnie 12 mk., miesięcznie 4 mki.

REPERTUARIUM TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dzisiaj „Dziękuję“, jutro „Anna“.
Teatr Rozmałości. Dzisiaj „Noc listopadowa“, jutro „Pan Damazy“, wiecz. „Wesele“.
Teatr Polski. Dzisiaj i jutro „Wyzwolenie“, jutro „Cyrulik Swilski“.
Teatr Letni. Dzisiaj i jutro „Przylapany“, jutro „Jakiś dzień“.
Teatr Nowości. Dzisiaj i jutro „Piękna Helena“, jutro „Trojka hullajska“.
Teatr Praski. Dzisiaj i jutro „Dziewanna“, jutro „Stare Miasto“.

Z Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów poszukuje fachowców telegrafistów, monterów i mechaników telegrafu iskrowego do objęcia odpowiednich posad w instruktorów szkoły radiotelegrafistów w Warszawie. Zwracać się do Kierownika Wydziału Radiotelegrafu, inżyniera Stalingera.